Nro. 249.

DZIENNIK

Patryotycznych Polityków w Lwowie.

Dnia 31go Października 1796.

Gazety.

ANGLIA.

Dalszy ciąg mowy Królewskiey.

Milordowie i Szlachetni! „Niedostatek żywności, iaki w roku zeszłym cisnął lud Angielski, zniknął teraz z obficie wydarzonym plonem. — Wewnętrzna spokoyność nienaruszenie trwała w tym czasie. — Powszechne przywiązanie mego ludu do Konstytucyi Bretonów, okazała się w każdey okoliczności, a usilność tych, którzyby pragneli wprowa-

dzić anarchią i zamieszanie do oyczyzny, mocą rostropności i Praw udaremniona została. Z niweczenie zamachów nieprzyiacielskich, zabespieczenie chlubnego pokoiu memu ludowi, zasłonienie iego religii, praw i wolności, i przesłania sławy z pomyślnością tych Królestw w potomne wieki, iest głównym célem życzeń i postępków moich. — Spodziewam się niezawodnie, że w każdym rodzaiu prawideł przedsięwziętych w tym célu, żarliwie i dzielnie wspierany będę od mego Parlamentu. „

Gdy Król iechał do Parlamentu w poieździe, który zwyczaynie teraz nazywaią fortecą lataiącą, z tych powodów, że miedzią, bawełną i skórami bawolemi dla bespieczeństwa został powleczony, lud w niezmiernym tłumie cisnął się na ulice osadzone podwóynemi szeregami żołnierstwa. W nadziei rospocząć się maiących negocyacyi pokoiu, wołano zewsząd: niech żyie Król; iednak znaleźli się tacy, którzy świstali na niego, a między temi ieden Xiądz emigrant Francuski.

W wyższey Izbie dnia tego Lord *Bathurst* wniósł zwyczayną uchwałę adre-

adreſu do Króla, i mówił między innemi: że okazałe świeżo zwycięſtwa Auſtryaków w Niemczech, uczynią wielki wpływ na roſpocząć ſię maiące negocyacye pokoiowe w Paryżu, i że przez wdzięczność i obowiązek Anglia nie powinna oddzielnie od ſwych Aliantów kończyć woyny. Lord *Offory* mówił wiele na pochwałę Ceſarza i Arcye Xiążęcia Karola, a na reſzcie dodał: żieżeli teraz nieprzyiaciel nie zechce zawrzeć pokoiu, tedy cała wina padnie na iego ambicyą, a Anglia naprężywſzy ſił ſwoich, potrafi go przymuſić do wſzyſtkiego. Hr. *Fitzwilliam* z naywiększą goryczą mówił przeciw Francuzom, i wnoſił, aby radzono Królowi odwołać to wſzyſtko, co mówił z Tronu, i popierać nadal zewſzech ſił woynę. Ta, podług iego zdania, wſzczęta była przeciwko opiniom nauk zagrażaiących niebeſpieczeńſtwem Europie, a te opinie dotąd ani zmienione, ani przytłòmione nie zoſtały. W pokoiu więcey należy ſię lękać zarazy maxym Francuſkich, aniżeli ich oręża w woynie. Niechay ſię każdy zaſtanowi, dodał, nad deſpotyzmem, iaki Francya ſzerzyła w Niemczech,

czech, w Sardynii, gdzie nakazała uwolnić wszystkich buntowników przeciw Rządowi, w *Berlinie*, gdzie wprowadziła kokardę 3kolorową i t. d. I z takim że to nieprzyiacielem W. Bretania chce zawierać pokoy? Chceż nagiąć karku swego pod roskazy Direktoryatu, i wprowadzić w swe granice szkodliwe iego maxymy? Maiąż nieprzyiaciele *Ren i Alpy* otrzymać za linią swych granic? Maż Hollandya zostać się na zawsze w ich mocy? Maiąż Porty od uyścia *Elby* aż do *Lisbony i Livorno*, które dotąd było w Włoszech targowiskiem Angielskim, na zawsze zostać nam zamknięte? Mamyż zostawać pod sterem i roskazami Francyi, tak iak Hiszpania i inne Potencye, które z nią zawarły pokóy i t. d. Lord *Guildford* cieszył się bardzo, że Ministrowie przyszli przecie do rozumu, i przekonali się, że można prosić Direktoryatu Francuskiego o pokóy. Szkoda tylko, dodał, że to tak nierychło czynią. Arcy-Xiąże Karol iest wybawcą Rzeszy Niemieckiey, i spodziewam się, że iego zwycięstwa dodadzą wagi negocyacyom pokoiowym. Teraz widzi każdy, iak niepotrzebnie i nieszczęśliwie

za-

zaczęli i popierali Miniſtrowie tę woy-
nę; ale czaſu ſpoſobnieyſzego powiem
im słówko w tey mierze. Lord *Abing-
ton* nie chciał słuchać o pokoiu takim,
któryby nieprzyprowadził wſzyſtkiego
do dawnego ſtanu. Są może tacy, rzekł,
którzyby życzyli traktatu *Ca-ira*; ale
podług mego zdania: *cela n'ira pas.* —
Przywrócenie Monarchii Francuſkiey
ieſt nie potrzebne, gdyż niebo i ziemia
świadkiem ſą dawnego ich okrucieńſtwa,
i ciosów zadanych Anglii, nic nam nie
może bydź ſzkodliwſzego, iak taki pro-
iekt. Adres do Króla przeſzedł bez
oporu.

Mówią, że Lord *Malmesbury* i Tom:
Grenville wysłany będzie do Paryża dla
roſpoczęcia negocyacyi pokoiowych. Ju-
tro lub poiutrze udadzą ſię do Francyi.
Parlament, iak głoſzą, będzie przewle-
czony aż do wyrozumienia myśli Dire-
ktoryatu Paryſkiego. — Wczora przy-
biegł tu officyer z depeſzami od Admira-
ła *Walace*, który kommenderuie flottę
przy *Newfoundland.* Ten potwierdził
zupełnie ſmutne położenie tey wyſpy.
Siły eſkadry Francuſkiey ſkładaią ſię tam
z 9. liniowych okrętów i kilku fregat.—

Nie-

Nieprzyiaźń Hiszpanii przyniosła nam iuż wprawdzie niektóre korzyści; ale te zapewne więcey ieszcze zaostrzą nienawiść przeciw Anglii. Flotty nasze zabrały okręt ieden Hiszpański do miliona funt: szter: szacowany, drugi obciążony 600. beczkami, i prócz tego 2. neutralne wiożące towary Hiszpańskie,— Flotta Rossyiska z naszych brzegów w krótce popłynie na powrót do swey oyczyzny; ale natomiast Rossya wysłać ma w posiłek Anglii inną eskadrę fregat budowanych z drzewa dębowego. które lepiey się zdadzą na burżliwe morze. Mówią, że między Dworami Petersburgskim i Stokholmskim stanął traktat związkowy. — Temi dniami przyprowadzono tu Kapitana okrętu Amerykańskiego, który się okazał bydź szpiegiem.

Flotta Admirała *Jervis* złącznie z Admirałem *Mann* i 3. okrętami liniowemi Neapolitańskiemi, we 20. okrętów liniowych, ma teraz blokować port *Tulonu i Jenuy*; zarazem ma zlecenie, aby przeszkadzać złączeniu flotty Hiszpańskiey z Francuską.

Do *Cork* przyprowadzono znowu schwytane 2. okręty Hiszpańskie, a 2. neu-

neutralne z towarami Hiszpańskiemi. Do wyżrzeczonego portu zawinął świeżo transport z Indyi zachodnich z 3000. niewolników Francuskich, miedzy którémi znayduie się naywięcey Murzynów i 2. Jenerałów tego rodzaiu.

NIEMCY.

Z Frankfurtu dnia 8. *Października.* W wiosce Hanauskiey *Bockenheim* niedaleko naszego miasta officyalista Hessen-Kasselski nie chciał dla Cesarskich dać wypisanych furażów, podwód i innych rekwizycyi, składaiąc się tym, że kray iego zawarł pokóy z Rzecząpospolitą Francuską; ale exekucya woyskowa przymusiła go rychło do posłuszeństwa. Mówią, że Cesarz żąda od Landgrafa *Hessen-Kassel* nadgrody pienieżney za to, że Kontyniens swoie oderwał od armii.

Korpus Feld: *Werneck* stoi dotąd przy *Sieg*; ta okolica cierpi wielki niedostatek żywności, dla czego woysko powiększey części przestawać musi na owsianym chlebie.

Je-

Jenerał *Moreau* miał odebrać rozkaz, aby wszystkiemi sposobami starał się utrzymać w Bryzgowii. — Około szańców *Düsseldorf* pracuie spiesznie mnóstwo ludzi. — W okolicach *Neuwiedu* Francuzi w znaczney liczbie przeprawiaią się na prawy brzeg Renu.

Z *Kolonii dnia 7. Października*. Nocą z 5. na 6. sprowadzili niespodzianie Francuzi most lataiący z *Bonn* do *Mühlheim*, a wczora bez wystrzału naymnieyszego, cała ich armia cofneła się od *Sieg*. Ten obrot do różnych wniosków był powodem. Jedni przypisuią go fałszywym alarmom przypuszczonym od Austryaków, drudzy zaś mniemaią, że *Beurnonville* myślał tym sposobem zwabić nieprzyiaciół ku *Düsseldorfowi*, aby tym czasem mogł im z tyłu pod *Neuwiedem* przeprawić znaczne korpus, i przeciąć retyradę od *Lahny*. Jakoż w istocie samey między *Koblenz* i *Andernach* zbieraią się znaczne siły Republikanów; dla czego też Cesarscy i nakrok nie zmieniaią swego położenia.

DODATEK
DO DZIENNIKA Nro 248.

UWIADOMIENIE.

Treść listu z *Karwic* od W. *Karwickiego* P. O. do W. Jana *Czermińskiego* Starościca Drohomyskiego dnia 12. Czerwca Roku 1796. pisanego, w którym wyznaie, iż po śmierci ś. p. Karola *Czermińskiego* układaiąc Archiwum i dokumenta Summariuszem spisuiąc, między temi znaydował się Skrypt originalny przez JW. Antoniego *Czermińskiego* Kasztelana Małagowskiego, na osobę JW. Karola *Czermińskiego* dany na summy Zł. Pol. 100,000. i długiem prostym zapisano na *Grzybowie*, ktore takowe wyznanie swoie przysięgą stwierdzić W. tenże *Karwicki* ofiaruie. Ponieważ zaś JW. *Dembińska* Starościna Olbromska formuiąca do dóbr *Grzybowa* pretensye (które dobra z mocy Praw mianych sukcessorowie JW. Karola Czermińskiego Sta-

Starosty Drohomyskiego Mikołay, Piotr i Jan Czermińscy posiadaią) przeczy, iakoby tego na 100,000. skryptu danego nie było. Przeto synowie ś. p. Karola Czermińskiego, końcem JW. Dembińskiey Staróściny Olbromskiem uwiadomienia do Gazet podaią.

UWIADOMIENIE.

Za wysokim Gubernialnym Dekretem wieś *Chmielowa* w Cyrkule Zaleszczyckim dnia 10. Listopada roku teraźnieyszego, w zwyczaynych przed południowych godzinach w K. Kreisamtowey Kancellaryi w Zaleszczykach przez publiczną aukcyę naywięcey daiącemu przedana będzie.

Rubryki dochodów składaią się z Pańszczyzny, z powinności w naturaliach, i gotowiznie, z rolnego gospodarstwa, z młynu i propinacyi. Kupuiący otrzyma też prawo z Jastowieckich pańskich lasów rocznie 120. dwuciągłych fur drew na opał wywozić. Cena Fiskalna tey wsi wynosi 9991. Zł. Ryń. 30. kr.

ka-

każdy chęć kupienia maiący ma bydź Vadio od 600. Zł. Ryń. opatrzonym.

Odtąd aż do dnia licytacyi każdemu chęć kupienia maiącemu wolno, opisanie i otaxowanie w Kameralney Ekonomiczney Dyrekcyi w Aktach przeyzrzeć.

Uwiadomienia od C. K. Sądów Szlacheckich.

I. Od Stanisławowskich.

Pod dniem 27. *Września* 1796.

Czyni się wiadomo W. Juliannie *Podborskiey*, że W. Sylwester *Manczukowski* przeciw niey podał żałobę o wydanie summy 756. dukatów. Sąd naznaczył Kuratorem JP. Adwokata Alexandrowicza na koszt i niebespieczeństwo obżałowaney; napomina się przeto, ażeby na dzień 23. Grudnia albo się sama przed sądem stawiła, albo ustanowionemu Kuratorowi prawne swe dowody wcześnie przesłała, inaczey skutki zwłoki lub omięszkania sama sobie przypisze.

II.

II. Od tychże.

Pod dniem 6. Sierpnia 1796.

Czyni się wiadomo W. Jerzemu *Potockiemu*, że W. Józef *Gromnicki* przeciw niemu podał żałobę o odgraniczenie dòbr *Łaſkowce* powròcenie gruntòw, tudzież względem Budzanowſkich laſów. Sąd naznaczył Kuratorem JP. Adwokata *Krechowieckiego* na koſzt i niebeſpieczeńſtwo obżałowanego; napomina się przeto, ażeby w przeciągu dni 90. albo się ſam przed ſądem ſtawił albo uſtanowionemu Kuratorowi prawne ſwe dowody wcześnie przeſłał, inaczey ſkutki zwłoki lub omięſzkania ſam ſobie przypiſze.